

## Dariusz Chyła

Archiwum Państwowe w Toruniu

<https://orcid.org/0000-0002-1354-8089>

### AKTA RODZINY STEINBORNÓW W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W TORUNIU

Zanim omówiona zostanie zawartość zbioru Akta rodziny Steinbornów należy bliżej przyjrzeć się jego twórcom. Otton Steinborn urodził się 26 V 1868 r. w Nowych Suminach koło Cekcyna. W 1880 r. rozpoczął naukę w *Collegium Marianum* w Pelplinie. Po zlikwidowaniu w tej szkole nauczania w języku polskim, kontynuował naukę w gimnazjum w Chełmnie<sup>1</sup>. Była to wówczas jedyna na Pomorzu szkoła z wykładowym językiem polskim, znana z antypruskich nastrojów. Młody Steinborn był członkiem Towarzystwa Filomatów, za co został relegowany ze szkoły. W wyniku tego musiał zmienić gimnazjum. Ostatnią klasę ukończył w Demmin w Niemczech. Tam też zdał maturę. Następnie rozpoczął w Berlinie studia, najpierw teologiczne, a po roku zmienił je na medyczne. W 1898 r. na Uniwersytecie w Lipsku otrzymał tytuł doktora medycyny ze specjalizacją w zakresie dermatologii. Dwa lata później, 15 X 1900 r. w Poznaniu, ożenił się z Heleną Kawczyńską<sup>2</sup>. Urodziła się ona 10 II 1875 r. w Czarnkowie w Wielkopolsce. Była

---

<sup>1</sup> Z zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu (dalej: APT) znajduje się fotografia grupy uczniów IV klasy gimnazjum chełmińskiego z 1884 r., wraz z podpisami uczniów, w tym O. Steinborna. APT, Zbiory archiwalne Towarzystwa Naukowego w Toruniu (dalej: TNT), sygn. 855, nr 7. Helena Piskorska podała, że powodem przeniesienia Steinborna do Chełmna był brak w Pelplinie pełnego gimnazjum (szkoła nie posiadała wszystkich klas gimnazjalnych). W związku z tym musiał kontynuować naukę w innej szkole. Wybór padł na Chełmno, gdyż — według Piskorskiej — było to wybitnie „polskie” gimnazjum. W tym czasie była to jedyne gimnazjum prowadzące lekcje języka polskiego. H. Piskorska, *Otton Steinborn dr med.*, Toruń 1947, s. 7.

<sup>2</sup> Akta rodziny Steinbornów (dalej: ArS), Wstęp do zespołu: <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/102591> <dostęp: 2020-03-09>; sygn. 21, s. 5–6; I. Grabowski, *Działalność dobroczynna polskich organizacji kobiecych w Toruniu w latach 1914–1918*, „Rocznik Toruński”, t. 43, 2016, s. 48; *Helena i Otton Steinbornowie. Dobro Rzeczypospolitej — najwyższym prawem. Katalog wystawy*, Toruń 2018, s. 11–13; M. Hübner, *Rodzina Steinbornów — od „małej ojczyzny” do II Rzeczypospolitej* [w:] *Pomorze Gdańskie i ziemia chełmińska w drodze do Niepodległej (1914–1920)*, red. Z. Girzyński, I. Hałagida, J. Kłaczek, Toruń 2019, s. 51–52, 57–58; H. Piskorska, op. cit., s. 13; M. Wojciechowski, *Otton Steinborn 1868–1936*

córką urzędnika sądowego Juliana i Idy Bronisławy z Winieckich. Uczęszczała do słynnej szkoły Anny i Anastazji Danysz w Poznaniu. W 1894 r. była jedną z założycielek Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczania i Opieki nad Dziećmi „Warta”. W tym właśnie okresie zdobywała doświadczenie w organizowaniu przedsięwzięć społeczno-narodowych o charakterze kulturalnym. Jej mentorką była profesorowa Maria Jaroczyńska<sup>3</sup>. W czasie I wojny światowej oraz w czasach II Rzeczypospolitej Steinbornowa działała w kilkudziesięciu organizacjach społecznych, których zadaniem była działalność kulturalna, oświatowa, charytatywna i patriotyczna<sup>4</sup>. Wśród organizacji, do których należała, były między innymi: Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt w Toruniu, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Czytelni Kobiet oraz Towarzystwo Śpiewu „Lutnia”. Była także prezesem Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, a także współzałożycielką Lecznicy Dobrego Pasterza. Należy tu zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Ireneusz Grabowski opisując działalność dobroczynną Polek w czasie I wojny światowej stwierdził, że „próżno szukać przedstawicielek ludności polskiej w szeregach organizacji niemieckich czy na odwrót. Wyjątkiem była jedna z najprężniej działających kobiet w Toruniu, H. Steinbornowa”<sup>5</sup>.

Steinbornowie mieli troje dzieci: Witolda, Adama<sup>6</sup> i Bognę. Imiona te nie były przypadkowe. Przy ich wyborze O. Steinborn kierował się zasadą, by nadać dzieciom takie imiona, których nie da się zgermanizować. Miał ponoć także zastanawiać się nad imionami dla wnuków, rozważając takie imiona, jak Bożena, Bogusz, Roch czy Marek<sup>7</sup>.

W latach II Rzeczypospolitej małżeństwo Steinbornów było bardzo aktywne w działalności społecznej. Otton był znanym lekarzem toruńskim. Wraz z żoną założył szpital pod nazwą Lecznica Dobrego Pasterza, w którym zajmował się leczeniem kobiet z chorobami wenerycznymi. Warto dodać, że poza leczeniem

[w:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, red. M. Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1975, s. 181–183.

<sup>3</sup> Mowa tu o Marii z Müllerów Jaroczyńskiej, żonie pochodzącego z Torunia malarza Mariana Jaroczyńskiego (1819–1901), którego poślubiła w 1863 r. Zmarła w 1902 r. <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=1&page=605> <dostęp: 2020-02-24>.

<sup>4</sup> APT, ArS, sygn. 13, k. 12; sygn. 21, s. 9; I. Grabowski, op. cit., s. 46; *Helena i Otton Steinbornowie*, s. 8, 13–14; M. Hübner, *Rodzina Steinbornów*, s. 60–61. W zasobie archiwum znajduje się pocztówka z Czernikowa, zatytułowana „Czernikau, Marktplatz mit Filehner-Straße”, a na jej odwrocie dopisek: „3-ci dom z lewej — miejsce urodzenia H. Steinbornowej [z domu Kawczyńska]”. APT, ArS, sygn. 22, kop. 7, k. 7. Należy dodać, że pod względem układu wewnętrznego sygn. 22 różni się od pozostałych — ma jeszcze koperty grupujące niektóre archiwalia, stąd w opisie archiwalnym występuje dodatkowy element — numer koperty.

<sup>5</sup> I. Grabowski, op. cit., s. 43. H. Steinborn aktywnie pracowała na polu wspierania i propagowania tej gałęzi kultury. Efektem tego było nadanie jej w 1951 r. przez Radę Naczelną Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych odznaki honorowej III stopnia za działalność na polu krzewienia amatorskiego ruchu śpiewaczego. APT, ArS, sygn. 13, s. 265.

<sup>6</sup> W dniu 18 I 1920 r. zawiesił on polską flagę na budynku niemieckiego gimnazjum Kopernika. W 1939 r. brał udział w wojnie obronnej Polski, a w czasie okupacji był oficerem kontrwywiadu Armii Krajowej. W latach 1949–1953 był więziony przez władze komunistyczne, które wydały na niego wyrok śmierci (nie został wykonany). Zmarł 12 III 1982 r. M. Hübner, *Rodzina Steinbornów*, s. 74–77.

<sup>7</sup> APT, ArS, sygn. 21, s. 15.

w szpitalu tym zwracano uwagę także na działania edukacyjne mające poprawić moralność pacjentek. Odbywało się to poprzez naukę różnych zawodów. Zajmowały się tym zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. O. Steinborn prowadził też działalność naukową. Był wiceprezesem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, kierował też — jako przewodniczący — pracami zarządu Towarzystwa Badania Historii Ruchu Niepodległościowego na Pomorzu. Za swoją działalność został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Oficerskim Orderu *Polonia Restituta*. Zmarł 4 VIII 1936 r. Na jego pogrzebie zebrał się kilkutyśieczny tłum mieszkańców Torunia. Trzy lata później — 7 IX 1939 r. w mieszkaniu jego żony pojawili się funkcjonariusze Gestapo mający za zadanie aresztowanie i rozstrzelanie Steinborna. Na wieść o jego śmierci, już przed kilku laty, wyrazili swe rozczarowanie<sup>8</sup>.

Helena Steinbornowa zajmowała się działalnością społeczną i charytatywną. Brała udział w pracach Towarzystwa Opieki nad Dziećmi czy Pomorskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża. Wspierała także ochronę zabytków — była jedną z osób, które przyczyniły się do powstania urzędu konserwatora zabytków w Toruniu. Jak sama wspomniała, w wyniku choroby męża musiała ograniczyć swoją działalność, a po jego śmierci była zmuszona przeprowadzić się do mniejszego mieszkania. Helena Steinbornowa przeżyła II wojnę światową. W czasie jej trwania nie zaprzestała prowadzenia działalności patriotycznej, gdy pod pretekstem nauki języka niemieckiego uczyła języka polskiego. Lekcje prowadziła w swoim mieszkaniu, mimo iż dokwaterowano jej oficerów Wehrmachtu. Zmarła 23 X 1952 r. Została pochowana na cmentarzu przy ul. św. Jerzego w Toruniu. Spoczęła w grobie obok swojego męża<sup>9</sup>.

W zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu odnaleźć można także fotografie rodzinne i prywatne Steinbornów, często wykonywane w ich mieszkaniu na ul. Łazińskiej w Toruniu. Zazwyczaj przedstawiają one grupę osób skupioną wokół stołu w salonie. Większość z nich znajduje się w omawianym zbiorze archiwalnym<sup>10</sup>.

Ważne miejsce w działalności małżeństwa Steinbornów odgrywały sprawy związane z dążeniami mającymi na celu powrót Pomorza do Macierzy. W listopadzie 1918 r. w Toruniu powstała Polska Rada Ludowa. Do zarządu został wybrany zarówno Otton Steinborn, jak i jego żona Helena, która w 1919 r. powołała Komitet Powitania Wojsk Polskich. W tym czasie O. Steinborn stał już na czele Komitetu dla Wyzwolenia Pomorza. Kiedy 18 I 1920 r. niemieckie wojska opuściły Toruń, pospiesznie przystąpiono do zastępowania niemieckich nazw ulic<sup>11</sup>

<sup>8</sup> Dali to odczuć wypowiadając słowo „Schade”. Tamże, s. 11–13; I. Grabowski, op. cit., s. 48, przypis 11; *Helena i Otton Steinbornowie*, s. 14–16. M. Hübner, op. cit., s. 67–71, 73. W zbiorze Akta rodziny Steinbornów nie ma fotografii dotyczących pochówku O. Steinborna. Są one w materiałach przekazanych przez Adama Steinborna do Towarzystwa Naukowego w Toruniu. APT, Zbiory Archiwalne TNT, sygn. 855, nr 1–4.

<sup>9</sup> M. Hübner, op. cit., s. 71–74. W omawianym zbiorze archiwalnym jest też fotografia z lekcji polskiego u H. Steinbornowej prowadzonej podczas okupacji. APT, ArS, sygn. 22, k. 4.

<sup>10</sup> APT, ArS, sygn. 22, kop. 13, k. 6, 10, 11, 17. Jedna fotografia rodzinna znajduje się w aktach Towarzystwa Naukowego w Toruniu (sygn. 855, pozycja 5). Wykonano ją w 1923 r. podczas wizyty Stefana Dembego.

<sup>11</sup> H. Steinborn miała pomysł na nadanie nowych nazw ulic według dzielnic. W Śródmieściu planowano zachować nazwy wywodzące się ze średniowiecza, a na Bydgoskim Przedmieściu nazwy nawiązujące do literatury i muzyki (do dziś w dzielnicy tej są ulice Mickiewicza,

polskimi oraz do stawiania bram powitalnych dla wojska polskiego. Podkreślić trzeba, że to właśnie O. Steinborn wraz z Janem Brejskim witali wojsko polskie wkraczające do miasta pod dowództwem płk. Stanisława Skrzyńskiego. Ten też, po przemówieniu wygłoszonym w ratuszu, poinformował O. Steinborna, że miasto przechodzi pod władztwo polskie<sup>12</sup>.

Zbiór Akta rodziny Steinbornów składa się z 26 j.a. stanowiących 0,60 mb. akt. Chronologicznie obejmuje on lata 1883–1852 (1975)<sup>13</sup>. Jest podzielony na kilka działów. Pod względem liczby jednostek największa jest część pierwsza (12 j.a.), zawierająca akta Ottona Steinborna. Materiały dotyczące Heleny Steinborn zebrano w 7 j.a. Szczegółowa struktura zbioru wygląda następująco:

- I. Akta dra Ottona Steinborna (1883–1936).
  1. Działalność polityczna, sygn. 1–2.
  2. Działalność społeczna, sygn. 3.
  3. Działalność narodowa, sygn. 4–5.
  4. Działalność naukowa, sygn. 6–10.
  5. Korespondencja, sygn. 11.
  6. Sprawy rachunkowe, sygn. 12.
- II. Akta Heleny Steinbornowej (1908–1952).
  1. Działalność społeczna, sygn. 13.
  2. Twórczość dramatyczna, sygn. 14.
  3. Scenariusze słuchowisk radiowych, sygn. 15–17.
  4. Korespondencja, sygn. 18.
  5. Życiorys, wspomnienie pośmiertne, sygn. 19.
- III. Akta Idy Kawczyńskiej — matki Heleny. Korespondencja prywatna (1897–1942), sygn. 20.
- IV. Akta Adama Steinborna — syna Heleny i Ottona. Wspomnienie o rodzicach (1975), sygn. 21.
- V. Zbiory Heleny i Ottona Steinbornów. Fotografie, pocztówki, gazety, broszury (1897–1948), sygn. 22–26<sup>14</sup>.

Wśród materiałów odnoszących się do okresu odzyskania przez Polskę niepodległości do najciekawszych należą akta dotyczące powrotu Torunia do Macierzy. Zebrane materiały można podzielić na trzy rodzaje: dokumenty „urzędowe”, świadczące o pozycji O. Steinborna, materiały odnoszące się do powitania wojsk polskich przez mieszkańców Torunia oraz dokumentacja finansowa dotycząca organizacji tego wydarzenia.

Reja czy Sienkiewiczza). Na Przedmieściu Mokre miały występować nazwy związane z okresem powstań, a na Nowym Mieście z epoką Jagiellonów. APT, ArS, sygn. 21, s. 11.

<sup>12</sup> *Helena i Otton Steinbornowie*, s. 18; M. Hübner, op. cit., s. 67; M. Wojciechowski, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku* [w:] *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 12, 14–15.

<sup>13</sup> Z 1975 r. pochodzą wspomnienia syna Adama o rodzicach.

<sup>14</sup> <https://szukajwarchiwach.pl/69/344/0/?q=Steinborn%C3%B3w+XTYPEro:zesp&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZespol> <dostęp: 2020-01-20>. Nie wszystkie akta składające się na wspomniany zbiór archiwalny zostały tu przedstawione. Pominięto działalność lekarską O. Steinborna. Warto dodać, że na spuściznę składają się także liczne materiały dotyczące toruńskich lekarzy (np. sygn. 6 i 22, koperta 9). Wynika to z faktu, że O. Steinborn zamierzał napisać pracę naukową poświęconą toruńskim lekarzom, do której zbierał materiały. M. Hübner, op. cit., s. 68.

Do pierwszej grupy należą dokumenty dotyczące O. Steinborna, który został pierwszym komisarycznym burmistrzem<sup>15</sup> Torunia i witał wojsko polskie wkraczające do miasta. W pierwszej kolejności należy tu wymienić akt mianowania O. Steinborna na wspomniane stanowisko<sup>16</sup>, choć już wcześniej pełnił on inne funkcje związane z działalnością tworzącej się administracji polskiej przygotowującej się do przejścia ziem pomorskich z rąk Niemców<sup>17</sup>. Do podobnych archiwaliów należy karta wstępu do ratusza wydana dla O. Steinborna na uroczystość przejścia władzy przez administrację polską<sup>18</sup> oraz przepustka zezwalająca na poruszanie się po mieście w godzinach nocnych, ważna do 31 XII 1920 r.<sup>19</sup>

W przypadku drugiej grupy (dotyczącej powitania wojska polskiego przez mieszkańców Torunia) materiały są bardziej rozproszone po zbiorze archiwalnym. Znajdują się także w jednostkach archiwalnych dotyczących H. Steinbornowej. Wynika to z faktu pełnienia przez nią funkcji przewodniczącej Komitetu Powitania Wojsk Polskich. Do najważniejszych źródeł zaliczymy jedyny w zasobie archiwum projekt bramy powitalnej dla wojsk polskich wkraczających do Torunia w dniu 18 I 1920 r.<sup>20</sup> Takich bram postawiono kilkanaście na całej trasie przemarszu wojsk polskich. Były one wznoszone naprędce, gdyż władze pruskie nie pozwoliły na wcześniejszą dekorację miasta. Przygotowania rozpoczęto więc dopiero po opuszczeniu miasta przez wojska niemieckie, co nastąpiło rankiem 18 I 1920 r. Do jednych z najbardziej interesujących archiwaliów należy wizerunek Orła Białego<sup>21</sup>. Jest on wykonany na tekturze o wymiarach 300 x 210 mm<sup>22</sup>. Do czasów obecnych zachowało się kilka jego egzemplarzy. Wynika to z faktu, że wspomniany wizerunek rozdawany był mieszkańcom Torunia, którzy machając nim mieli witać polskie wojsko wkraczające do miasta. Należy go zatem traktować jako druk ulotny. Charakterystyczny jest także wizerunek orła, który nie przypomina tego — znanego nam — z godła II Rzeczypospolitej, ani z ustawy z dnia 1 VIII 1919 r., ani tym bardziej późniejszego, z roku 1927, opracowanego według projektu Zygmunta Kamińskiego<sup>23</sup>.

<sup>15</sup> W literaturze i wspomnieniach rodziny często pojawia się sformułowanie, że był on pierwszym komisarycznym prezydentem Torunia (APT, ArS, sygn. 21, s. 9; H. Piskorska, op. cit., s. 22). Mieczysław Wojciechowski (op. cit., s. 198) używał obu tych określeń wymiennie. Jednak w źródłach zaznaczono wyraźnie, że został on powołany na komisarycznego burmistrza Torunia. APT, ArS, sygn. 1, s. 51.

<sup>16</sup> APT, ArS, sygn. 1, k. 51.

<sup>17</sup> W aktach TNT dotyczących Steinbornów jest broszura z drukowanym sprawozdaniem niemieckiej Rady Miejskiej z jej ostatniego posiedzenia w styczniu 1920 r. Broszura ta jest zdekompletowana, ale jej treść uzupełnia dołączona kserokopia całości. APT, Zbiory archiwalne TNT, sygn. 855, nr 10.

<sup>18</sup> APT, ArS, sygn. 1, s. 35.

<sup>19</sup> Przepustkę wydano dla „Pana Dr. Steinborna” (APT, ArS, sygn. 3, k. 71). Taka sama przepustka wystawiona dla H. Steinborn jest w sygn. 13. Obydwie były ważne do godziny 4 nad ranem. Znamienne jest, że nie wpisano w niej imienia Heleny, ale użyto zapisu dla „Pani doktorowej Steinbornowej”. APT, ArS, sygn. 13, s. 247.

<sup>20</sup> APT, ArS, sygn. 1, s. 13.

<sup>21</sup> APT, ArS, sygn. 13, k. 182.

<sup>22</sup> W zasobie APT znajdują się trzy egzemplarze tego wizerunku. Dwa z nich są w złym stanie. Podany tu wymiar dotyczy jednostki po konserwacji, w wyniku której został zdublowany (naklejono go na nowe podłoże).

<sup>23</sup> Wynika to zapewne z faktu, że w sytuacji, w jakiej znaleźli się organizatorzy (władze pruskie zabroniły oficjalnych przygotowań do powitania wojsk polskich zanim miasta nie opuszczą

Warto również mieć na względzie, że powitanie wojsk polskich nieco się „przedłużyło”. Z jednej strony bowiem witano oddziały, które następnie skierowano do innych miast pomorskich, z drugiej zaś miało miejsce osobne przybycie do Torunia w dniu 21 I 1920 r. gen. Józefa Hallera<sup>24</sup>. Był on lubiany w Toruniu, zresztą w mieście silne były wpływy Narodowej Partii Robotniczej, a później Stronnictwa Pracy, z którym J. Haller współpracował<sup>25</sup>. W omawianym zbiorze archiwalnym, poza licznymi zdjęciami generała, znajduje się kilkustronicowy wiersz autorstwa H. Steinborn napisany na jego pożegnanie. Został on wygłoszony przez córkę Steinbornów Bognę oraz Stefcie Antczakównę<sup>26</sup>.

Bogate są materiały ikonograficzne, fotografie i karty pocztowe<sup>27</sup>. Zaprezentowana na nich tematyka często się powtarza, co wynika z faktu, że widokówki powstawały w oparciu o te fotografie. Występują one w jednostce o sygn. 13. Tematyka znajdujących się tam fotografii i pocztówek dotyczy przede wszystkim wkroczenia wojsk polskich do Torunia w dniu 19 I 1920 r. Większość zarejestrowanych wydarzeń miała miejsce na Rynku Staromiejskim, poza dwoma jednostkami — fotografia i pocztówka (s. 332, 340) — dotyczącymi mszy świętej odprawionej w okolicach Parku Wiktorii w pierwszych dniach po wyzwoleniu Torunia<sup>28</sup>.

Interesującym wątkiem dotyczącym obchodów uroczystości powrotu Torunia do Macierzy są kwestie finansowe. Uroczystości te organizowane były przez Komitet, który także je finansował. Część funduszy pochodziła jednak z pożyczek. Jedną z nich (w wysokości 20 000 marek niemieckich) udzieliła Maria Gajewska<sup>29</sup>. Rok później (21 I 1921 r.) zwróciła się do H. Steinbornowej, jako przewod-

oddziały niemieckie) korzystano z tego „co było pod ręką”. Ostatnie oddziały niemieckie opuściły miasto około godziny 8 rano, a powitanie wojsk polskich zaplanowano na godzinie 12, w związku z czym organizatorom pozostało niewiele czasu na przystrojenie miasta, w tym na postawienie kilkunastu bram powitalnych.

<sup>24</sup> M. Orłowski, *Związki generała broni Józefa Hallera z Toruniem w latach 1920–1939*, „Rocznik Toruński”, t. 29, 2002, s. 117.

<sup>25</sup> W Toruniu był jedyny na Pomorzu pomnik gen. J. Hallera — obelisk umieszczony na miejscu ceglanego pomnika Paula Hindenburga usytuowanego na wale wiślanym 450 m na pd.-wsch. od dworca Toruń Miasto (M. Orłowski, op. cit., s. 126, gdzie błędna informacja, że znajdował się na pd.-wsch. od dworca Toruń-Przedmieście. Dworzec ten to obecnie Toruń Główny, usytuowany po drugiej stronie Wisły).

<sup>26</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 3–6. Wspomniany wiersz nie jest datowany, jednak Stefania Wanda, córka Antoniego Antczaka, o którą tu zapewne chodzi, urodziła się 16 XII 1922 r. (K. Przybyszewski, *Antczak Antoni [w:] Toruński słownik biograficzny*, t. 1, Toruń 1998, s. 21), w związku z czym wiersz ten nie został wygłoszony podczas pierwszej wizyty generała w Toruniu. Mogło mieć to miejsce podczas jednej z jego wizyt w 1926 r. (kwiecień i maj), w 1938 lub w 1939 r. (marzec). W 1938 r. gen. Haller wziął udział w wojewódzkiej konferencji Stronnictwa Pracy. Był on wówczas witany na Dworcu Miasto właśnie przez Antoniego Antczaka. Zapewne nie miało to miejsca podczas ostatniej wizyty generała w Toruniu (29 VIII 1939 r.), bo wówczas był on ze swoją żoną tylko przejazdem w drodze do Warszawy. M. Orłowski, op. cit., s. 123, 125, 128–129.

<sup>27</sup> Warto zaznaczyć, że w omawianym zbiorze nie ma pełnej dokumentacji fotograficznej wkroczenia wojsk polskich do Torunia. O wiele bogatsza jest w kolekcji Zbiory archiwalne Towarzystwa Naukowego w Toruniu, sygn. 613, gdzie jest 45 klisz wykonanych z kart pocztowych z albumu ks. Klemensa Przeworskiego w Lubichowie.

<sup>28</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 325–340.

<sup>29</sup> Maria z Gajewskich, hrabina Potocka (1875–1927), (<http://www.sejm-wielki.pl/b/5.881.106> <dostęp: 2020-02-24>.

niczącej Komisji, z zapytaniem o zwrot tej pożyczki<sup>30</sup>. W materiałach znajduje się także list H. Steinborn z 29 I 1912 r., będący prawdopodobnie odpowiedzią skierowaną do Gajewskiej<sup>31</sup>. W liście tym, odnosząc się do zaistniałej sytuacji przesyła odbitkę pisma skierowanego do wojewody, zaznaczając jednocześnie, że „zarzuty Jej jakoby sprawę oboje[tniej] traktowała odpieram jako bezpodstaw[ne]”<sup>32</sup>. Ponadto w zbiorze znajduje się także pismo H. Steinborn do wojewody pomorskiego Jana Brejskiego z dnia 23 I 1921 r.<sup>33</sup> w sprawie uregulowania różnicy w kosztach organizacji wkroczenia wojsk polskich do Torunia. Zapewne to kopia tego pisma została dołączona do listu z 29 stycznia. Warto przyjrzeć mu się bliżej, gdyż zawarto w nim kilka bardzo ciekawych informacji. Po pierwsze stwierdzono, że

Rada Ludowa uchwaliła swego czasu dekorację miasta na przyjęcie wojsk polskich skutecznie bez udania się do ówczesnego niemieckiego Magistratu i Rady Miejskiej o wsparcie, uważając, że ew. odmowna postawa Magistratu ubliżałaby naszej godności narodowej]. Wychodziła przy tem z założenia, że późniejszy polski magistrat i polska Rada Miejska bez wahania wyrówna przewidywany niedobór<sup>34</sup>.

Widać więc tu wyraźnie, że nikt nie konsultował wydatków, a zwrot części kosztów, do których należała pożyczka od Gajewskiej, uznano za oczywistość. W piśmie tym zawarty jest także opis stosunków własnościowych w mieście. Jako powód zawiązania się komitetu i finansowania uroczystości powitania żołnierzy polskich zaznaczono, że

główne ulice miasta, któremi miało wkroczyć wojsko polskie, zamieszkałe były wówczas jeszcze przez Niemców i stąd ilość chorągwi byłaby bardzo nikłą. Z drugiej strony ludność polska zamieszkała na przedmieściach pragnęła więc<sup>35</sup> udział w radosnej manifestacji postanowiono z udziałem wszystkich towarzyszy cechów i organizacji przygotować dekorację miasta i drogę tryumfalną<sup>36</sup>.

Jednak najważniejszą częścią omawianego pisma jest podsumowanie wpływów (np. w postaci dobrowolnych składek czy dochodów uzyskanych ze sprzedaży odznak) i wydatków związanych z uroczystościami. Te pierwsze wyniosły 47495,40 marek niemieckich, koszty zaś 90995,42 marek. W związku z tym do wyrównania pozostała kwota 43500,03 marek, która pierwotnie pokryta była właśnie ze wspomnianych pożyczek<sup>37</sup>.

Poza wspomnianymi uroczystościami związanymi z powrotem Torunia do Macierzy w omawianym zbiorze znajdują się także inne materiały odnoszące

<sup>30</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 241–242.

<sup>31</sup> W liście nie podano adresata, ale jego treść sugeruje, że kierowany jest on do Marii Gajewskiej. Wynika to z pisma do wojewody, w którym to właśnie Gajewską określa Helena Steinborn jako osobę, która udzieliła największej pożyczki oraz z samego listu, w którym informuje, że odpowiada na korespondencję z 21 stycznia.

<sup>32</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 249.

<sup>33</sup> Wynika z tego, że asumptem do wystosowania pisma do wojewody był list Marii Gajewskiej.

<sup>34</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 158.

<sup>35</sup> W tym przypadku mamy do czynienia z pomyłką. Zamiast słowa „więc” autorka chciała zapewne użyć słowa „wziąć”.

<sup>36</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 158.

<sup>37</sup> Tamże, s. 159–160.

się do ruchów niepodległościowych na ziemiach polskich. Wymienić należy chociażby sześć pocztówek dotyczących pochodów 3 Maja. Cztery przedstawiają warszawski pochód z 1916 r., a dwie pochód w Piotrkowie, który miał miejsce w 1915 r. przed kościołem bernardynów<sup>38</sup>.

Podobnie wygląda sytuacja odnośnie powstania wielkopolskiego — w zbiorze przechowywane są reprodukcje fotografii związanych z przebiegiem powstania w Poznaniu<sup>39</sup>. Niestety nie ma w nim źródeł mogących rzucić światło na przygotowania do wybuchu powstania w Toruniu, do którego nie doszło.

Poza zdjęciami i pocztówkami dotyczącymi konkretnych wydarzeń historycznych nie mogło oczywiście zabraknąć „zwykłych” pocztówek patriotycznych. Jest ich kilka. Trzy przedstawiają gen. J. Hallera. Jedna pocztówka zawiera czerwoną flagę i białego orła (została wysłana z Poznania w 1917 r.) i jedna z herbem trójdzielny, z przedstawieniami Orła, Pogoni, a na dole Archanioła Michała. W klejnocie korona i flagi czerwono-białe z datą 5 XI 1916<sup>40</sup>.

Z okresem I wojny światowej oraz powrotem Pomorza do Macierzy wiąże się także działalność społeczna. Jest to problematyka niekiedy pomijana i pozostająca w cieniu w stosunku do działań wojennych, procesów politycznych itp. A przecież to właśnie działalność społeczna pozwala na ukazanie życia codziennego czasu wojny, na problemy, z którymi zmagali się mieszkańcy. Poznanie takich zagadnień daje więc pełniejszy obraz ówczesnej rzeczywistości.

Działalność charytatywna czy społeczna Polaków w okresie wojny i powrotu Pomorza do Macierzy przebiegała w dwóch kierunkach. Pierwszym z nich była działalność kulturalno-oświatowa, mająca na celu przygotowanie do zawodu, ale też (a nawet przede wszystkim) wychowania w duchu patriotyzmu. Drugim kierunkiem było wspieranie osób ubogich lub poszkodowanych w wyniku działań wojennych.

W czasie I wojny światowej Prusy Zachodnie znalazły się w głębokim kryzysie gospodarczym, który szczególnie dotknął rolnictwo i hodowlę. Brakowało nawozów sztucznych, koni (przekazanych armii), a nawet słomy i siana, które zostały objęte obowiązkowymi dostawami. Sytuacja gospodarcza była na tyle zła, że już w 1915 r. wprowadzono system kartkowy na poszczególne artykuły żywnościowe<sup>41</sup>. Tak samo, jak w całym państwie pruskim, mężczyźni byli wcielani do wojska. Jednakże w pewnym sensie Toruń i jego mieszkańcy „mieli szczęście” — miasto ominęły bezpośrednie działania wojenne. Poza tym, dzięki ofensywie na terenach tzw. Kongresówki, Toruń, będący przed wojną miastem i twierdzą graniczną, nie stał się bezpośrednim zapleczem dla działań wojennych. Miało to ogromne znaczenie dla miejscowej ludności — wszak kontyngenty żywnościowe dla żołnierzy w pierwszej kolejności pobierano od lokalnej ludności obszarów, na których stacjonowały oddziały wojskowe.

<sup>38</sup> APT, ArS, sygn. 22, koperta 10, k. 1–8.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 22.

<sup>40</sup> Tamże, sygn. 22, koperta 11, k. 1, 2, 2a, 3a. Wśród kartek pocztowych z czasów I wojny światowej znajduje się tylko jedna ukazująca zniszczenia wojenne. Dotyczy ona ruin Kalisza z 1914 r. Została wysłana do O. Steinborna 5 VII 1915 r. z Poznania przez Józefatę Seydową z domu Martens, żonę Wojciecha Seydy, matkę Mariana i Zygmunta Seydów. APT, ArS, sygn. 22, koperta 7, k. 10; <http://www.sejm-wielki.pl/b/psb.28970.1> <dostęp 2020-03-09>.

<sup>41</sup> I. Grabowski, op. cit., s. 43–44.



H. Steinborn zajmowała się działalnością społeczną. W związku z tym omawiany zbiór archiwalny jest bogatym źródłem informacji, uzupełniającym informacje zawarte w innych zespołach poświęconych instytucjom charytatywnym i społecznym, jak na przykład o działającym w zaborze pruskim od 5 II 1915 r. Komitecie Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Królestwie Polskim<sup>42</sup>, w „Wełniance”, Pomorskim Kole Panien, czy Towarzystwie Pomocy Naukowej dla Dziewcząt<sup>43</sup>. Odnaleźć tu można materiały związane z „Wełnianką”. Była to organizacja kobieca założona w 1915 r., według Tadeusza Zakrzewskiego i Ireneusza Grabowskiego, będąca „odpowiednikiem w czasie wojny niemieckich Strickkränzchen, czyli zespołów kobiecych zajmujących się wyrobem rękawiczek, skarpetek i szalików dla żołnierzy na froncie”<sup>44</sup>. Helena Steinborn była mentorką tej organizacji<sup>45</sup>. Jednym z ciekawszych źródeł jest tu, pochodząca z 1917 r., fotografia zespołu teatralnego, na której wpisane zostały podziękowania dla Biberstein-Zawadzkiej<sup>46</sup>.

Przykładem źródła związanego z działalnością oświatową jest afisz zatytułowany „Publiczne wykłady! dla rodziców i dorosłych obojga płci z 1919 r.”. W tym przypadku miały to być wykłady na temat „Choroby skórne w wieku dziecięcym” wygłoszone przez dr. Steinborna z Torunia oraz „Alkohol i dziecko”, którego prelegentem był ks. Henryk Antoni Szuman, proboszcz z Trzebcza<sup>47</sup>. Wydarzenie to, zorganizowane przez Powiatową Radę Ludową, miało miejsce w Chełmnie w dniu 22 V 1919 r. Wstęp dozwolony był dla „osób i rodziców” powyżej 20 roku życia<sup>48</sup>.

W zbiorze można także odnaleźć kilka fotografii związanych z wystawiennictwem, będącym formą działalności charytatywnej. Dotyczą one odpowiednio: wystawy ornatów i przyborów kościelnych firmy Unitas z Poznania (k. 3), wystawy lalek (k. 4), wystawy obrazów (z zaznaczeniem, że po lewej stronie znajdują się obrazy „wywłaszczonej p. Liszkowskiej z Lipienek w Świeckiem”, która miała miejsce na balkoniku Muzeum przy ul. Wysokiej 16 (k. 5) oraz czwarta fotografia (k. 6) z nieopisanej wystawy przedstawiająca „część bufetu wystawowego

<sup>42</sup> Tego rodzaju stowarzyszenia istniały także w innych zaborach. Na obszarze Królestwa Polskiego były to: Komitet Obywatelski Miasta Warszawy, Centralny Komitet Obywatelski, Rada Główna Opiekuńcza czy Główny Komitet Ratunkowy w Lublinie. W Galicji działał Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny. W Toruniu początkowo działalność była wzorowana na Komitecie i odbywała się pod nazwą „Opieki nad bezdomnymi”, którą zainicjowano 1 VI 1915 r. Działalność ta rozwinęła się na początku 1916 r., kiedy „Opieka nad bezdomnymi” stała się ekspozyturą poznańskiego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Królestwie Polskim. I. Grabowski, *Działalność*, s. 45–46.

<sup>43</sup> APT, ArS, sygn. 21, s. 11; I. Grabowski, op. cit., s. 50.

<sup>44</sup> I. Grabowski, op. cit., s. 66; T. Zakrzewski, *Życie polskie Torunia w ostatnich latach zaboru pruskiego (1916–1920)*, Toruń 1985, s. 20.

<sup>45</sup> I. Grabowski, op. cit., s. 66–67.

<sup>46</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 114–115.

<sup>47</sup> Późniejszy proboszcz w Stargardzie Gdańskim. Rozstrzelany przez Niemców 2 października w publicznej egzekucji pod murem kościoła św. Mikołaja w Fordonie (obecnie dzielnica Bydgoszczy). Wybór proboszcza jako prelegenta nie wydaje się przypadkowy. Po pierwsze znany był on z działalności na rzecz dzieci, po drugie zaś to właśnie w Trzebczu mieszkała Maria Gajewska hrabina Potocka, która wspierała działalność charytatywną kierowaną do osób ubogich.

<sup>48</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 231.

z paniami komitetowemi”. Niestety fotografie nie są datowane. Jedynie przy wystawie ornatów zapisano ołówkiem datę „1923?”<sup>49</sup>.

Do działań oświatowych zaliczyć należy niedatowany projekt „uruchomienia pozaszkolnej oświaty na kresach Pomorza regularnych przedstawień przezroczystości treści historycznej, krajoznawczej i przemysłowej itd., z objaśnieniami dla dorosłych i opowiadania bajek dla dzieci” autorstwa Heleny Steinborn. Według zamysłu autorki działanie to miało „przeciwdziałać propagandzie niemieckiej oczerniającej nowopowstałe państwo polskie”<sup>50</sup>. Pomorze miało zostać podzielone na kilka okręgów z miastami i leżącymi w ich obrębie sześcioma większymi wsiami<sup>51</sup>, do których należało wysyłać zespoły mające urządzać „regularnie, tygodniowe przedstawienia obrazów świetlnych”. W ten sposób stworzono by swego rodzaju wieczornice, podczas których miały odbywać się pokazy bajek dla dzieci (o godz. 17<sup>00</sup>) oraz programów „propagandowych”<sup>52</sup> dla dorosłych (o godz. 19<sup>00</sup>), których tematyka obejmowałaby informację o Polsce — z dziedziny krajoznawstwa, historii, przyrody czy przemysłu. Wstęp miał być płatny i wynosić 50 fenigów dla dzieci oraz 1 markę (niemiecką) dla osób dorosłych. Jednym z powodów wprowadzenia opłaty było przekonanie H. Steinborn, że „ludność ceni więcej to, co ją cokolwiek kosztuje”, ale także przy uczestnictwie w wieczornicy 50 dzieci i 50 dorosłych koszt ich powinien się zwrócić. Wieczornice te miały odbywać się w 18 miejscowościach jednocześnie<sup>53</sup>.

Innym wydarzeniem, do którego materiały można odnaleźć w omawianym zbiorze archiwalnym jest przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na cele czytelnicze. W aktach znajduje się broszura będąca „wskazówkami dla organizatorów Dnia III. Maja na oświatę ludu”. Zbiórka ta, zorganizowana przez Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu, odbyła się w dniach 3 i 4 V 1919 r. To właśnie wspomniane Towarzystwo było pomysłodawcą niniejszej instrukcji<sup>54</sup>.

Do tego rodzaju źródeł zaliczyć należy także „PORZĄDEK DZIENNY I ZEBRANIA grona inicjatorów założenia TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ w TORUNIU”<sup>55</sup>. Wydarzenie to wprawdzie wykracza poza ramy chronologiczne niniejszego artykułu, gdyż miało miejsce w domu H. Steinborn 2 X 1947 r., pokazuje jednak, że część działaczy niepodległościowych czy społecznych, którzy byli aktywni w czasie odzyskiwania przez Polskę niepodległości, nie porzuciło swej działalności ani w okresie międzywojennym, ani po kolejnej wojnie światowej.

Niektóre ze źródeł przekazują bardzo ciekawe informacje dotyczące metod działalności charytatywnej. Bez wątplenia należy do nich sprawozdanie z Bazaru Gwiazdkowego w Toruniu. Pomysłodawczynią bazarów była H. Steinborn.

<sup>49</sup> APT, ArS, sygn. 22, koperta „Wystawy”, k. 3–6.

<sup>50</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 173.

<sup>51</sup> Wspomniane miasta to: Toruń (jako centrala i miejsce wysyłki), Sępólno, Chojnice, Tuchola, Czersk, Kościerzyna, Kartuzy, Wejherowo, Puck, Tczew, Gniew, Lubawa, Działdowo, Lidzbark, Brodnica, Kowalewo (Pomorskie), Chełmża i Golub.

<sup>52</sup> Należy pamiętać o jeszcze innym znaczeniu terminu „propaganda” w owym okresie, który oznaczał także dzisiejszą „promocję”.

<sup>53</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 173–179.

<sup>54</sup> Tamże, s. 138–141.

<sup>55</sup> Tamże, s. 263–264.

Sprzedawano na nich głównie rękodzieło. Pierwszy bazar otwarto 18 XI 1916 r.<sup>56</sup> Niestety wspomniane sprawozdanie nie jest datowane, niemniej warto tu przytoczyć jego treść:

Bazar Toruński otworzono 19go listopada po uprzedniej pracy przygotowanej w pracowni, w której wydawano wzory do ozdób na choinkę i udzielano wskazówek do wykonania różnych innych robótek i zabawek. Myśl wytyczna bazarów gwiazdkowych wszystkim kobietom, dzieciom i młodzieży poświęcenie swej pracy i wolności na rzecz Bezdomnych znalazła w Toruniu żywy oddźwięk w stowarzyszeniach i z uznaniem i wdzięcznością zaznaczyć możemy, że mimo całodziennej pracy zawodowej panienki nawet z Mokrego<sup>57</sup> do pracowni się i liczne przyniosły robótki. Pomimo pilnej pracy i gorliwego poparcia ze wszech stron, nie zapominając pilnych rączek dziecięcych, wykonywujących łańcuchy z papieru i słomki, okazały już pierwszych dni sprzedaży w składzie, że ilość ofiarowanych przedmiotów bynajmniej nie dorównuje ich kupności<sup>58</sup>.

Innym źródłem dotyczącym bazarów jest kartka pocztowa przedstawiająca ulicznego (lub wiejskiego) skrzypka w pocerowanym ubraniu oraz przysłuchującą się mu dziewczynkę<sup>59</sup>.

Do ulubionych form działalności Heleny Steinborn należały tzw. żywe obrazy. Były to przedstawienia obrazów sławnych malarzy przeznaczone dla polskiej widowni, wyłącznie z polskimi aktorami. Ukazywały one najważniejsze wydarzenia z historii Polski. Ukoronowaniem tej działalności było zorganizowanie żywego obrazu Kościuszko pod Raclawicami, na podstawie obrazu Jana Matejki. Asumptem do stworzenia tego właśnie żywego obrazu były obchody stulecia rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Główne uroczystości zorganizowano w dniach 13–14 X 1917 r. Oprawę muzyczną dało Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”. Z tej okazji wydano także broszurę informacyjną, na której znalazł się opis dzieła Jana Matejki<sup>60</sup>. W innej jednostce<sup>61</sup> znajdują się trzy egzemplarze fotografii przedstawiającej wspomniany żywy obraz oraz kartę pocztową wyprodukowaną na podstawie obrazu Matejki Kościuszko pod Raclawicami. Zamieszczono na niej adnotację: „materiały robocze do żywych obrazów<sup>62</sup>. Fotografiją bezpośrednio związaną z obchodami jest także zdjęcie H. Steinborn z grupą mężczyzn, podpisane „na pobojuwisku po żywym obrazie *Kościuszko pod Raclawicami*”<sup>63</sup>.

Wśród dokumentacji związanej z działalnością społeczną H. Steinborn nie mogło zabraknąć materiałów dotyczących opieki nad dziećmi. W omawianym

<sup>56</sup> I. Grabowski, op. cit., s. 57.

<sup>57</sup> Niegdyś podtoruńska wieś, która w okresie przedrozbiorowym miała własną ławę sądową. W związku z przyznaniem Toruniowi w XIX w. roli twierdzy, a co za tym idzie nałożeniu ograniczeń w rozwoju przestrzennym, to właśnie na Mokrem (położonym na północ od miasta) osiedlali się robotnicy. Trend ten kontynuowany był także w okresie międzywojennym. W 1906 r. Mokre zostało włączone do granic administracyjnych Torunia.

<sup>58</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 122.

<sup>59</sup> Widnieje na niej napis: „Bazar w Toruniu d. 8.7.17 r.”. APT, ArS, sygn. 22, koperta 7, k. 8.

<sup>60</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 125; I. Grabowski, op. cit., s. 57–58.

<sup>61</sup> APT, ArS, sygn. 14, k. 121–123.

<sup>62</sup> Tamże, k. 125.

<sup>63</sup> Tamże, k. 115. We wspomnianej jednostce są też trzy fotografie dotyczące innych przedstawień teatralnych (tamże, k. 116–118).

zbiorze archiwalnym można odnaleźć informację o utworzeniu (oraz wskazówki do utworzenia) „Wielkiej kwesty Ogólnokrajowej 1919 r. „RATUJCIE DZIECI” pod protektoratem p. H. Paderewskiej i Marszałka Sejmu p. W. Trąmczyńskiego”<sup>64</sup>. Interesowanie się losem najmłodszych jest także zauważalne w korespondencji. Należy pamiętać, że wybór rodzaju kartek pocztowych wysyłanych do różnych osób nie był zazwyczaj przypadkowy. Zauważalne jest stosowanie kartek właśnie o tematyce patriotycznej czy społecznej. Przykładem tej drugiej jest kartka wysłana do H. Steinborn 3 XII 1916 r. Przedstawia ona dwie fotografie, na których ukazano podopiecznych ochronki. Podpis brzmi następująco: „Dzieci stałe z Schroniska św. Wojciecha w Łodzi” oraz „Dzieci przychodnie z Schroniska św. Wojciecha w Łodzi”<sup>65</sup>. Wyrazem uznania dla Heleny Steinborn w kwestii opieki nad dziećmi było nadanie jej w 1928 r. dyplomu upoważniającego do noszenia medalu polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem<sup>66</sup>.

Do działalności społecznej H. Steinborn w latach II Rzeczypospolitej zaliczyć należy także organizowanie zbiórki na zakup żaglowca „Dar Pomorza”. Niestety w źródłach nie natrafiano na informacje związane z tą akcją. Z wywiadu z Adamem Steinbornem, który ukazał się w „Życiu Warszawy” z 5–6 IV 1975 r. dowiadujemy się jedynie, że pomysł zorganizowania tej zbiórki powstał właśnie w rodzinie Steinbornów<sup>67</sup>. W jednostce o sygnaturze 13 znajdują się, choć w niewielkiej liczbie, także archiwalia z okresu powojennego. Należy do nich pismo z 12 V 1947 r. autorstwa Stefana Gorazdowskiego, ówczesnego kapitana „Daru Pomorza”, który informuje H. Steinborn o trwającym właśnie remoncie statku, planach podróży oraz o zniszczeniu Dzienników Okrętowych przez Niemców. Poinformował też o przesłaniu kilku zdjęć z podróży, która odbyła się rok wcześniej<sup>68</sup>. W zbiorze znajdują się cztery zdjęcia z rejsu „Daru Pomorza”. Trudno jednakże stwierdzić czy są to wspomniane załączniki. Wynika to z faktu ich opisania, jakoby miały zostać wykonane w 1945 r. przez gdyńskiego fotografa Floriana Staszewskiego<sup>69</sup>.

W aktach rodziny Steinbornów są także archiwalia dotyczące obchodów rocznic niepodległości<sup>70</sup>: zaproszenie na wieczornicę z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości, czy wydana pięć lat wcześniej odezwa Antoniego Bolta<sup>71</sup>

<sup>64</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 233–236. Ciekawostką dotyczącą działalności H. Steinborn na rzecz dzieci jest zachowana w aktach kilkunastu toruńska wersja bajki o Czerwonym Kapurku. Jej akcja toczy się w Toruniu, a dziewczynka ma na imię Zosia. W bajce przedstawiono opis niektórych ulic i budynków Torunia, ale także ukazane są specyficzne zachowania, jak zatrzymywanie się na przejeździe kolejowym, czy odmawianie modlitwy w intencji chorej babci. APT, ArS, sygn. 14, k. 126–130.

<sup>65</sup> APT, ArS, sygn. 22, koperta 7.

<sup>66</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 255.

<sup>67</sup> Wywiad z A. Steinbornem zatytułowany *O herbacie, odpowiedzialności i filozofii życia* opublikowany w „Życiu Warszawy” nr 78, z dnia 5–6 IV 1975 r. (APT, ArS, sygn. 21, s. 11).

<sup>68</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 261.

<sup>69</sup> APT, ArS, sygn. 22.

<sup>70</sup> Oprócz zaproszeń na uroczystości związane z obchodami rocznic odzyskania przez Polskę niepodległości w Aktach rodziny Steinbornów odnaleźć można także inne zaproszenia, na przykład wystosowane do Heleny Steinborn na mszę inauguracyjną jubileuszowy rok z okazji 700-lecia miasta (1 I 1933). Organizatorami uroczystości byli Magistrat Miasta Torunia oraz proboszcz parafii św. Jana. APT, ArS, sygn. 13, s. 257–260.

<sup>71</sup> Antoni Bolt (1891–1941) — prezydent Torunia w latach 1924–1936. K. Przybyszewski, *Bolt Antoni* [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 1, s. 36.

i Stefana Michałka<sup>72</sup> związana z planowanymi uroczystościami<sup>73</sup>. Do grupy tej należy także prośba Komitetu Wykonawczego Zjazdu b. działaczy niepodległościowych Pomorza skierowana 8 IV 1937 r. do H. Steinborn o wyrażenie przez nią zgody na zostanie członkiem komisji nr II urzędującej w Toruniu „w związku z przekazaniem wniosków o odznaczenia niepodległościowe osób pochodzących z Pomorza”<sup>74</sup>.

W charakteryzowanych aktach są też źródła innego rodzaju: kilkadziesiąt banknotów polskich i niemieckich z okresu pruskiego i II Rzeczypospolitej<sup>75</sup> oraz zbiór 180 wizytówek osób, z którymi Steinbornowie utrzymywali kontakty prywatne bądź zawodowe. Wśród nich nie mogło oczywiście zabraknąć wizytówki gen. J. Hallera<sup>76</sup>. Jako swego rodzaju ciekawostkę należy wymienić, pochodzące z 1915 r., życzenia napisane na korze<sup>77</sup>. W zbiorach Steinbornów zachowały się także trzy pocztówki związane z Japonią. Jedna z nich nie jest opisana (k. 2). Dwie pozostałe dotyczą miasta Mogi koło Nagasaki (k. 1) oraz Matushimy (k. 3)<sup>78</sup>.

Na koniec należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie archiwalia dotyczące Steinbornów znajdują się we wspomnianym zbiorze archiwalnym. Spora ilość dokumentacji dotyczącej ich działalności przechowywana jest w innych zespołach archiwalnych, jak na przykład Komitet Pomocy Bezdomnym w Królestwie Polskim, Pomorskie Koło Panien czy Związek Polek. Szczególnie ważna jednostka znajduje się w aktach Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Nosi ona tytuł „Fotografie i materiały prasowe przekazane przez p. Adama Steinborna”<sup>79</sup> i zawiera kilka ciekawych źródeł dotyczących małżeństwa Steinbornów, które są doskonałym uzupełnieniem Akt rodziny Steinbornów. Należy tu przede wszystkim wymienić materiały związane ze śmiercią O. Steinborna, nie tylko wspomniane już wcześniej fotografie, ale także wspomnienie pośmiertne i opis uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci dr. Steinborna, które ukazały się w prasie<sup>80</sup>. Nie można także pominąć, wspomnianych już, materiałów biograficznych, do których należy życiorys Heleny Steinborn oraz maszynopis odczytu H. Piskorskiej „Steinbornowie — działacze społeczni Torunia”, datowany na 8 IV 1964 r.<sup>81</sup>

Podsumowując należy stwierdzić, że Akta rodziny Steinbornów zawierają bardzo cenne źródła zarówno do dziejów kształtowania się państwa polskiego (zwłaszcza okresu przyłączenia Pomorza do Polski), jak również do dziejów działalności charytatywnej w okresie I wojny światowej i w latach następnych. Pozycja społeczna Ottona i Heleny Steinbornów sprawiła, że zachowana po nich spuścizna jest bogatym źródłem do dziejów elit polskich w II Rzeczypospolitej.

<sup>72</sup> Stefan Michałek (1885–1955) — prezydent Torunia (1922–1924), przez kilka kadencji członek Rady Miejskiej Torunia, także jej przewodniczący. K. Przybyszewski, *Michałek Stefan* [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 1, s. 174–175.

<sup>73</sup> APT, ArS, sygn. 13, s. 279–281, 284.

<sup>74</sup> Tamże, s. 277.

<sup>75</sup> APT, ArS, sygn. 22, koperta 2.

<sup>76</sup> Tamże, koperta 14.

<sup>77</sup> Tamże, koperta 6.

<sup>78</sup> Tamże, koperta 7, k. 1–3.

<sup>79</sup> APT, Zbiory archiwalne TNT, sygn. 855.

<sup>80</sup> Tamże, nr 14, 20.

<sup>81</sup> Tamże, nr 19, 21.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwum Państwowe w Toruniu:

Akta rodziny Steinbornów, sygn. 1, 3, 6, 13–14, 21–22,

Zbiory archiwalne Towarzystwa Naukowego w Toruniu, sygn. 613, 855.

### Opracowania

Grabowski Ireneusz, *Działalność dobroczynna polskich organizacji kobiecych w Toruniu w latach 1914–1918*, „Rocznik Toruński”, t. 43, 2016, s. 43–71.

*Helena i Otton Steinbornowie. Dobro Rzeczypospolitej — najwyższym prawem. Katalog wystawy*, Toruń 2018.

Hübner Mateusz, *Rodzina Steinbornów — od „małej ojczyzny” do II Rzeczypospolitej* [w:] *Pomorze Gdańskie i ziemia chełmińska w drodze do Niepodległej (1914–1920)*, red. Zbigniew Girzyński, Igor Hałagida, Jarosław Kłaczek, Toruń 2019, s. 49–81.

Orłowski Marek, *Związki generała broni Józefa Hallera z Toruniem w latach 1920–1939*, „Rocznik Toruński”, t. 29, 2002, s. 117–137.

Piskorska Helena, *Otton Steinborn dr med.*, Toruń 1947.

Przybyszewski Kazimierz, *Antczak Antoni* [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 1, red. Krzysztof Mikulski, Toruń 1998, s. 20–21.

Przybyszewski Kazimierz, *Bolt Antoni Hieronim* [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 1, red. Krzysztof Mikulski, Toruń 1998, s. 36–37.

Przybyszewski Kazimierz, *Michalek Stefan* [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 1, red. Krzysztof Mikulski, Toruń 1998, s. 174–175.

Wojciechowski Mieczysław, *Otton Steinborn 1868–1936* [w:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, red. Marian Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1975, s. 181–216.

Wojciechowski Mieczysław, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku* [w:] *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, red. Marian Biskup, Toruń 2006, s. 9–22.

Zakrzewski Tadeusz, *Życie polskie Torunia w ostatnich latach zaboru pruskiego (1916–1920)*, Toruń 1985.

„Życie Warszawy” nr 78, 5–6 IV 1975 r.

<http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=1&page=605>

<http://www.sejm-wielki.pl/b/5.881.106>

<http://www.sejm-wielki.pl/b/psb.28970.1>

<https://szukajwarchiwach.pl/69/344/0/?q=Steinborn%C3%B3w+XTYPEro:zesp&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZesp>

<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zesp/-/zesp/102591>

## **Dariusz Chyła, Steinborn family records at the State Archive in Toruń**

### Summary

Holdings of the State Archive in Toruń include a collection named Steinborn family records. It refers to Otto and Helena Steinborn, distinguished Polish activists in the period of Prussian partition and the Second Republic. Steinborn was the first administrative mayor of Toruń during the Poland's transition to power in Pomerania. He was also a city councillor and a member of the Sejm (Diet). He was a doctor (dermatologist) and together with his wife he founded the Good Shepherd's Hospital, where women infected with venereal diseases were treated. Helena Steinborn was a leading social activist in Toruń. She was a member of numerous charity organizations. She was the chairwoman of the Committee for Welcoming the Polish Army in January 1920. Due to the numerous functions held by the Steinborns, the archival collection presented here is a rich source of information about the history of restoration of Poland's sovereignty (especially Pomerania's return to the Motherland) and Polish civic activism starting from pre-1914 until the first years after the end of World War II.

Słowa kluczowe: Otton Steinborn, Helena Steinborn, Toruń, działalność charytatywna, działalność społeczna, powrót do Macierzy.

Keywords: Otton Steinborn, Helena Steinborn, Toruń, charitable activity, social activism, return to the Motherland

